



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 13 lipca 2022 r.

Pozycja 46

WYROK

z dnia 22 czerwca 2022 r.

Sygn. akt SK 3/20*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Krystyna Pawłowicz – przewodniczący
Wojciech Sych
Bogdan Świączkowski
Michał Warciński
Andrzej Zielenacki – sprawozdawca,

po rozpoznaniu w trybie art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 czerwca 2022 r., skargi konstytucyjnej M.M. oraz J.M.-B. o zbadanie zgodności:

- art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) z:
- a) art. 1, art. 2, art. 7, art. 18, art. 21 ust. 1, art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 52 ust. 1, art. 71 ust. 1 oraz art. 72 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
 - b) art. 12 ust. 1 i 2, art. 13 ust. 1, art. 16 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, ze zm.),
 - c) art. 6, art. 8 oraz art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.),

o r z e k a:

Art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim obejmują sytuacje, w których niewłaściwe wykonywanie lub niewykonywanie obowiązków związane jest z zachowaniem dziecka, niewywołanym przez osobę, pod której pie-

* Sentencja została ogłoszona dnia 30 czerwca 2022 r. w Dz. U. poz. 1371.

czą dziecko to się znajduje, są niezgodne z art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. W *petitum* sporządzonej przez adwokata skargi konstytucyjnej z 12 czerwca 2018 r. (wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 5 lipca 2018 r. – data nadania) M.M. oraz jej ma-
łoletnia córka J.M.-B. (dalej: skarżące) zarzuciły niezgodność art. 598¹⁶ § 1 ustawy z dnia
17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej:
k.p.c.):

a) w zakresie, w jakim „nie uzależnia możliwości «ukarania» – nakazania zapłaty –
osoby niewykonywanej orzeczenia Sądu dot. realizacji ustalonych kontaktów, od ponoszenia
wyłącznej winy za nierealizację kontaktów uprawnionej osoby z dzieckiem w zasądzonej
przez Sąd formie”;

b) w zakresie, w jakim „nie nakazuje w ogóle brać pod uwagę osoby i stanowiska
dziecka (jako przecież głównego uprawnionego do kontaktów z rodzicami) – pozwalając przy
tym traktować dziecko w sposób przedmiotowy (nie zaś podmiotowy)”;

c) w zakresie, w jakim „nie nakazuje brania pod uwagę obiektywnej gotowości dziec-
ka do wykonywania kontaktów w zasądzonej przez Sąd formie”;

d) w zakresie, w jakim „nie nakazuje brania pod rozwagę postawy uprawnionego do
kontaktów z dzieckiem”;

e) w zakresie, w jakim „zasądzenie kwoty pieniężnej (*quasi* ukaranie) następuje na
rzecz «uprawnionego» do kontaktów – czyli na rzecz drugiej strony postępowania (drugiego
rodzica)”;

f) w zakresie, w jakim „umożliwia «ukaranie» (zagrożenie i nakazanie zapłaty) wy-
łącznie «jednostronnie», czyli ukaranie osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem
(z reguły matkę dziecka), poprzez nakazanie zapłaty na rzecz uprawnionego do kontaktów
z dzieckiem (z reguły ojca dziecka)”

– z następującymi przepisami:

a) art. 1, art. 2, art. 7, art. 18, art. 21 ust. 1, art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2,
art. 33 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 52 ust. 1, art. 71 ust. 1 oraz art. 72 ust. 1 i
3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b) art. 12 ust. 1 i 2, art. 13 ust. 1, art. 16 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1
Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczo-
nych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, ze zm.),

c) art. 6, art. 8 oraz art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych
wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami
nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zarzucono również art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. niezgod-
ność z powołanymi przez skarżące wzorcami kontroli.

1.1. Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego 17 lipca 2019 r. wezwano skarżące do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej przez m.in.:

– sprecyzowanie przedmiotu zaskarżenia, tj. wyjaśnienie, czy skarżące kwestionują konstytucyjność wskazanego w *petitum* skargi art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., czy także przywołanego w jej uzasadnieniu art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. (pkt 1);

– po wykonaniu powyższego punktu – wskazanie, jakie konstytucyjne prawa i wolności skarżących wynikają z powołanych w *petitum* skargi konstytucyjnej wzorców kontroli i w jaki sposób zostały one naruszone przez zakwestionowany przepis (pkt 2);

– po wykonaniu powyższych dwóch punktów – uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi prawami lub wolnościami skarżących (pkt 3).

Odpis powyższego zarządzenia został doręczony pełnomocnikowi skarżących 23 lipca 2019 r.

W sporządzonym przez adwokata piśmie procesowym z 29 lipca 2019 r. (wniesionym do Trybunału Konstytucyjnego 30 lipca 2019 r. – data nadania) skarżące wyjaśniły, że „kwestionują konstytucyjność przepisu art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., jak i immanentnie związanego z nim art. 598¹⁵ § 1 k.p.c.”, wskazały prawa i wolności naruszone – ich zdaniem – przez art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. oraz przedstawiły uzasadnienie tego zarzutu.

1.2. Skargę konstytucyjną wniesiono w oparciu o następujący stan faktyczny:

Postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z 23 grudnia 2014 r. (sygn. akt [...]), zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 28 kwietnia 2015 r. (sygn. akt [...]), zostały uregulowane kontakty P.B. z jego córką – małoletnią J.M.-B.

Ponieważ matce dziewczynki – M.M. – P.B. zarzucił niewywiązywanie się z obowiązków nałożonych na nią wspomnianymi orzeczeniami sądowymi, postanowieniem z 9 sierpnia 2016 r. (sygn. akt [...]), wydanym na wniosek P.B., Sąd Rejonowy w K. zagroził M.M. nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 1500 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z powołanych wyżej postanowień w zakresie kontaktów.

Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 21 listopada 2016 r. (sygn. akt [...XI]).

W następstwie dalszego niewywiązywania się ze wspomnianego obowiązku Sąd Rejonowy w K., postanowieniem z 3 października 2017 r. (sygn. akt [...]), nakazał M.M. zapłatę na rzecz P.B.:

– kwoty 13 500 zł za naruszenia, o których mowa w postanowieniu z 9 sierpnia 2016 r.;

– kwoty 798,48 zł tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem do kontaktu.

Zażalenie na powyższe orzeczenie złożyli P.B. oraz M.M. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 19 marca 2018 r. (sygn. akt [...]).

1.3. Zdaniem skarżących naruszenie wobec nich Konstytucji wynika z tego, że art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. niezależnie nakazuje zapłatę osobie niewypełniającej obowiązków, wynikających z orzeczenia sądu opiekuńczego w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, od ponoszenia przez nią wyłącznej winy za ten stan. Zdaniem skarżących kwestionowane przepisy k.p.c. nakazują, w sytuacji wszczęcia egzekucji przez osobę uprawnioną do kontaktów, badanie postawy jedynie osoby zobowiązanej do wykonania obowiązku. Chodzi tu w szczególności o:

– brak sądowej weryfikacji zachowania uprawnionego rodzica, która miałaby obejmować nie tylko to, czy i na ile przyczynia się ono do budowania niechęci dziecka, ale rów-

niez to, czy rodzic odmawia uczestniczenia w terapii rodzinnej (innej terapii psychologicznej), mogącej prowadzić do jego zbliżenia z dzieckiem;

– brak możliwości badania przez sąd małoletniej skarżącej, a także jej wysłuchania i wyrażenia przez nią zdania, co do obiektywnie istniejącej gotowości do odbywania kontaktów w ustalonej i egzekwowanej formie.

Analizowana regulacja – w ocenie skarżących – w efekcie godzi w prawo równości wobec prawa, prawo własności i jego ochrony, wolność osobistą matki i dziecka, jak również ich godność oraz prawo do ochrony życia prywatnego, jak też prawo dziecka do podmiotowego traktowania.

Skarżące podniosły, że ograniczona kognicja sądów w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (sprawiająca, iż sądy pomijają takie kwestie, jak postawa uprawnionego do kontaktów z dzieckiem oraz postawa i poglądy samego dziecka) skłoniła skarżące do sformułowania również zarzutu naruszenia prawa do „rzetelnego sądu i osądu (rzetelnego procesu)”. Hierarchiczna niezgodność norm w tym zakresie ma być „pokłosiem enigmatycznej treści zaskarżonych przepisów prawa (przepisów wykonawczych), jak i utrwalonej praktyki orzeczniczej (wobec odbytych szkoleń co do stosowania tych przepisów, z ograniczoną – dla postępowania egzekucyjnego – kognicją)”. W ramach powyższego zarzutu skarżące wskazały, że „rażącym błędem ustawodawcy” jest brak wprowadzenia możliwości wniesienia skargi kasacyjnej w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dziećmi, co narusza ich prawo do sądu.

Skarżące zarzuciły także art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. naruszenie prawa „do wychowania małoletniej bez użycia form przymusu (w tym przymusu fizycznego), wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem; oraz wolności małoletniej (...) od stosowania kar cielesnych i prawo nietykalności osobistej dziecka”. Skarżące są przekonane, że niezgodne z wymienionymi prawami jest czynienie matki – pod groźbą nakazania jej zapłaty – wyłącznie odpowiedzialnej za odbywanie kontaktu dziecka z ojcem, w tym oczekiwanie od niej stosowania wobec dziecka środków przymusu, w celu zrealizowania przez ojca prawa do kontaktu.

2. Postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2019 r. o sygn. Ts 107/18 (OTK ZU B/2020, poz. 77) skardze konstytucyjnej nadano dalszy bieg, a zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 15 stycznia 2020 r. została ona zarejestrowana pod sygn. akt SK 3/20.

3. W piśmie z 20 lutego 2020 r. (znak: ZSR.441.2055.2015.KT) Rzecznik Praw Dziecka zgłosił udział w niniejszym postępowaniu oraz wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK), a w razie nieuwzględnienia tego wniosku – o orzeczenie, że art. 598¹⁶ § 1 oraz art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. są zgodne z art. 1, art. 2, art. 7, art. 18, art. 21 ust. 1, art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 52 ust. 1, art. 71 ust. 1 oraz art. 72 ust. 1 i 3 Konstytucji, a także – na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK – o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia.

4. Pismem z 25 lutego 2020 r. (znak: IV.7021.39.2020.MK) Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w niniejszym postępowaniu.

5. W sporządzonym przez adwokata piśmie procesowym z 23 marca 2020 r. skarżące odniosły się do stanowiska Rzecznika Praw Dziecka.

6. W piśmie z 18 marca 2020 r. (sygn. akt PK VIII TK 3.2020) stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, który wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia.

7. W piśmie z 17 grudnia 2020 r. (znak: BAS-WAK-199/20), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu, który wniósł o orzeczenie, iż art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. rozumiany w ten sposób, że nakazanie zapłaty sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem obejmuje sytuacje, w których niewłaściwe wykonanie lub niewykonanie obowiązków jest wynikiem niedoprowadzenia przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, do zmiany negatywnego nastawienia dziecka wobec osoby uprawnionej do kontaktu, niezależnie od tego, czy nastawienie to jest wywołane postawą osoby uprawnionej do kontaktu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

II

Stosownie do art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) Trybunał może rozpoznać wniosek, pytanie prawne albo skargę konstytucyjną na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pisemne stanowiska wszystkich uczestników postępowania oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia. Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została spełniona.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwaga ogólna.

Na wstępie Trybunał przypomina, że model skargi konstytucyjnej, przyjęty w polskim porządku prawnym, ma przede wszystkim na celu eliminację z systemu prawnego niekonstytucyjnych norm, co odróżnia ten środek prawny od skargi wnoszonej do sądu konstytucyjnego, będącej instrumentem konstytucyjnej korekty rozstrzygnięć indywidualnych (np. w Niemczech). Wskazana cecha charakterystyczna skargi ujawnia się przede wszystkim w tym, że ostateczne rozstrzygnięcie nie jest bezpośrednim przedmiotem oceny konstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny. Kontrola Trybunału koncentruje się tu na normach leżących u podstaw tego rozstrzygnięcia. Inicjujący kontrolę konstytucyjności normy w trybie skargowym musi spełnić wszystkie przesłanki wymagane dla kontroli abstrakcyjnej, a także musi się legitymować ostatecznym rozstrzygnięciem własnej, konkretnej sprawy, w której doszło do naruszenia jego konstytucyjnego prawa podmiotowego, przy czym źródłem naruszenia musi być zastosowanie niekonstytucyjnej normy (por. np. wyrok TK z 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20, OTK ZU A/2021, poz. 2).

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny opowiadał się wyraźnie za „publicznym” charakterem swoich rozstrzygnięć wydawanych w ramach kontroli inicjowanej skargą konstytucyjną, polegającym na *sui generis* „oderwaniu” przedmiotu rozstrzygnięcia od sprawy, która legła u podstaw rozpoznania skargi. W wyroku z 21 maja 2001 r. o sygn. SK 15/00 (OTK ZU nr 4/2001, poz. 85) Trybunał wskazał bowiem, że „rozpoznając skargę, rozstrzyga (...) o zgodności aktu normatywnego z Konstytucją. Orzeczenie [jego] zaś tylko

pośrednio dotyczy sprawy indywidualnej skarżącego w tym sensie, iż rozstrzyga o dopuszczalności stosowania określonego aktu normatywnego. Orzeczenie rozstrzygające merytorycznie skargę konstytucyjną ma więc niewątpliwie walor ogólny, jest skuteczne *erga omnes*; ma moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji). Ustalenie przez TK niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją powoduje eliminację takiego aktu z porządku prawnego, a więc konsekwencje dotyczące nie tylko skarżącego, ale również innych uczestników obrotu prawnego”.

Z kolei w wyroku pełnego składu z 24 października 2007 r. o sygn. SK 7/06 (OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108) Trybunał podkreślił, że „[z] uwagi na swe charakterystyczne cechy konstrukcyjne, skarga konstytucyjna służy w polskim systemie prawnym w pierwszym rzędzie ochronie konstytucyjności porządku prawnego, natomiast eliminacja z obrotu niekonstytucyjnych rozstrzygnięć indywidualnych dokonuje się tylko w ramach regulacji następstw orzeczenia o niekonstytucyjności. (...) Stwierdzenie niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny powinno prowadzić w możliwie szerokim zakresie do usunięcia niekonstytucyjności także w odniesieniu do opartych na niekonstytucyjnej normie rozstrzygnięć indywidualnych. Należy bowiem nie tylko dbać o to, aby w obrocie prawnym nie pozostawały niekonstytucyjne normy, ale także należy eliminować ich skutki”.

2. Problem konstytucyjny.

Niniejsza sprawa dotyczy kwestii nieuwzględnienia przez przepisy procedury cywilnej w przedmiocie wykonywania kontaktów z dzieckiem – nakazujące osobie, pod której pieczę znajduje się dziecko, zapłatę sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem – sytuacji, w której niewłaściwe wykonywanie lub niewykonywanie obowiązków związane jest z zachowaniem dziecka, niewywołanym przez osobę, pod której pieczę dziecko to się znajduje.

3. Kwestie formalne.

3.1. Uwaga wstępna.

W sprawach inicjowanych skargą konstytucyjną Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania bada, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek procesowych, skutkująca umorzeniem postępowania. Dotyczy to wszelkich kwestii wstępnych, jak również przesłanek formalnych, wspólnych dla kontroli inicjowanej w trybie skargi konstytucyjnej, wniosku lub pytania prawnego. Merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności. Podkreślić również należy, że składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte w postanowieniu o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu lub postanowieniu o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie w przedmiocie odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej (zob. m.in. wyrok pełnego składu TK z 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16, OTK ZU A/2019, poz. 53 oraz powołane tam orzecznictwo).

3.2. Przedmiot kontroli.

W niniejszej sprawie przedmiotem zaskarżenia uczyniono art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.). Przepisy te, z dniem 13 sierpnia 2011 r., zostały dodane do wskazanej ustawy przez art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 144, poz. 854) i mają następujące brzmienie:

– art. 598¹⁵ § 1:

„Jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku”;

– art. 598¹⁶ § 1:

„Jeżeli osoba, której sąd opiekuńczy zagroził nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, nie wypełnia nadal swego obowiązku, sąd opiekuńczy nakazuje jej zapłatę należnej sumy pieniężnej, ustalając jej wysokość stosownie do liczby naruszeń. Sąd może w wyjątkowych wypadkach zmienić wysokość sumy pieniężnej, o której mowa w art. 598¹⁵, ze względu na zmianę okoliczności”.

Ponieważ zaskarżone regulacje nie zostały do tej pory zmienione ani uchylone, za punkt odniesienia przy orzekaniu w niniejszej sprawie Trybunał przyjmuje ich brzmienie z tekstu jednolitego k.p.c., ogłoszonego w Dz. U. z 2021 r. pod poz. 1805.

3.3. Wniosek Rzecznika Praw Dziecka o umorzenie postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

3.3.1. W *petitum* swojego stanowiska Rzecznik Praw Dziecka podniósł, że „skarżące nie posiadają legitymacji materialnej do wniesienia skargi konstytucyjnej, ponieważ wskazane w zarzutach skargi naruszenia konstytucyjnych praw wynikające z art. 598¹⁶ § 1 k.p.c. oraz art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. nie miały miejsca w sprawie, której dotyczy przedmiotowa skarga konstytucyjna, a tym samym skarga powinna zostać uznana za niedopuszczalną, a postępowanie powinno zostać umorzone” na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK).

3.3.2. Odnosząc się do powyższego wniosku, Trybunał przypomina, że z art. 79 ust. 1 Konstytucji wynika, iż prawo do skargi konstytucyjnej (czyli legitymację skargową) ustalać należy, biorąc przede wszystkim pod uwagę wyrażenie „czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. Z literalnego odczytania tego wyrażenia wynika ograniczenie przedmiotowe wyznaczające zakres podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi. Po pierwsze bowiem – legitymowany do wniesienia skargi jest jedynie podmiot, który w ogóle może być podmiotem określonych konstytucyjnych wolności lub praw, czyli ma konstytucyjnoprawną zdolność bycia podmiotem praw. Po drugie – uzasadnia wniesienie skargi konstytucyjnej wyłącznie „naruszenie konstytucyjnych wolności i praw”. Po trzecie wreszcie – warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest, aby zarzucane w niej naruszenie norm konstytucyjnych odnosiło się do podmiotu wnoszącego skargę.

W sprawie skarżących (matki i jej małoletniej córki) warunki te – poza częścią powołanych wzorców kontroli – zostały spełnione. Natomiast wywody Rzecznika Praw Dziecka (ograniczające się wyłącznie do – eufemistycznie ujmując – swoistej polemiki ze skarżącą odnośnie do stanu faktycznego leżącego u podstaw wydanego postanowienia sądu opiekuńczego) nie podważyły tego ustalenia, co przekłada się na uznanie wniosku tego uczestnika o umorzenie niniejszego postępowania za bezzasadny.

3.4. Wniosek Prokuratora Generalnego o umorzenie postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

3.4.1. W swoim stanowisku – odnosząc się do uzasadnienia skargi konstytucyjnej – Prokurator Generalny podniósł, że:

– „pełnomocnik Skarżących nie wykazał w sposób należyty istnienia takiej praktyki rozumienia i stosowania zaskarżonych przepisów, która decydowałaby o możliwości jej za-

skarżenia w trybie skargi konstytucyjnej; tym bardziej nie wskazał na ukształtowaną orzeczeniem Sądu Najwyższego zasadę prawną, dotyczącą rozumienia i stosowania zaskarżonych przepisów”;

– „pełnomocnik Skarżących powierzchownie potraktował wymagania formalne skargi konstytucyjnej”, a przez to analizowana skarga nie spełnia dyspozycji art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 uotpTK;

– „[p]odstawowym, narzucającym się podczas analizy skargi konstytucyjnej problemem, jest stosowanie przez autora skargi jedynie wykładni językowej zaskarżonych przepisów, która prowadzi go do nadania tym przepisom treści niekonstytucyjnej”;

– „zarzuty Skarżących dotyczące dostrzeżonych «luk prawnych», polegają *de facto* na wskazaniu, że zaskarżone przepisy nie zawierają regulacji, których Skarżące by oczekiwały. Zarzuty niekonstytucyjności w tym zakresie wykazują walor wyłącznie postulatów *de lege ferenda*”;

– „w skardze konstytucyjnej wniesionej przez Skarżące nie wykazano związku pomiędzy treścią kwestionowanych norm prawnych a naruszeniem wskazanych konstytucyjnych praw i wolności. Wskazana niekonstytucyjność treści zaskarżonych przepisów, wynika bowiem z zastosowanej nieuprawnionej interpretacji ich treści, pomijającej zupełnie otoczenie normatywne”.

Powyższe – zdaniem tego uczestnika postępowania – uzasadnia zastosowanie w niniejszej sprawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK.

3.4.2. Poniżej odnosząc się po kolei do podniesionych przez Prokuratora Generalnego zarzutów względem skargi konstytucyjnej, Trybunał uznaje wnioski tego uczestnika o umorzenie niniejszego postępowania za bezzasadny.

Po pierwsze – należy przypomnieć, że w wyroku z 22 maja 2019 r. o sygn. SK 22/16 (OTK ZU A/2019, poz. 48) Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż „[i]nstytucja skargi konstytucyjnej immanentnie jest (...) związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. Umorzenie postępowania z powodu niejednorodności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyni skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcyjną. Nawet jeżeli wykładnia zaskarżonego przepisu jest niejednorodna, istnieją co najmniej dwa równorzędne nurty jego interpretacji albo nawet jeżeli przepis można interpretować prokonstytucyjnie, to punktem wyjścia dla oceny zgodności przepisu z Konstytucją powinien być ten przepis w ujęciu ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego sprawę skarżącego. Co więcej, należy tak przyjmować także wtedy, gdy ostateczne orzeczenie w sprawie prezentuje nową, zupełnie nieznaną interpretację przepisu, odbiegającą od utrwalonej i jednolitej wykładni. Konstatacja, że sąd mógł przyjąć za swoją powszechnie akceptowaną wykładnię, a w związku z tym postępowanie należy umorzyć, daje skarżącemu co najwyżej satysfakcję w sferze symbolicznej. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych. Wykładnia przepisu, nawet powszechnie akceptowana i jednolita, w zasadzie nigdy nie jest jedyną możliwą. Syntetyczna redakcja przepisów prawa daje interpretatorowi często znaczną swobodę w określaniu ich znaczenia. Trybunał nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykroczyć poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu”.

Pogląd ten został podzielony w wyroku TK z 15 grudnia 2020 r. o sygn. SK 12/20. W wyroku z 30 czerwca 2021 r. o sygn. SK 37/19 (OTK ZU A/2021, poz. 54) Trybunał uzupełnił swoje stanowisko, stwierdzając iż „organy stosujące prawo, w najkorzystniejszym dla

zainteresowanych wypadku, zachowując zasadę równości w prawie, wypracowują jedną (dominującą) wykładnię; bywa jednak, że funkcjonuje w judykaturze kilka równoważnych (ilościowo, jakościowo) linii orzeczniczych. Przepisy miewają bowiem, ze względu na syntetyczność legislacyjnego ujęcia, duży potencjał interpretacyjny, co znaczy, że mogą dać, z wykorzystaniem różnych metod oraz reguł preferencji wykładni, wiele odmiennych, choć często równoważnych, nie tylko z punktu widzenia poprawności teoretycznej, konstrukcyjnej, prakseologicznej, ale także aksjologicznej, wyników. Skarżący nie może ponosić uszczerbku w sferze ochrony prawnej wskutek zastosowania przez sąd w ostatecznym orzeczeniu jednej z funkcjonujących wykładni, która nie odpowiada Konstytucji. Stwierdzenie, że sąd mógł zastosować wykładnię prokonstytucyjną może skarżącemu dać satysfakcję w sferze symboliki, ale nie realną ochronę praw i wolności konstytucyjnych, jaką przewiduje art. 79 ust. 1 Konstytucji. Umorzenie postępowania z powodu niejednorodności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyniłoby skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcjonalną i pozbawioną znaczenia dla uprawnionych. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych”. I dalej: „taka sama konstatacja musi się nasuwać co do skarg konstytucyjnych, w których zarzuca się niezgodność z Konstytucją przepisowi w ujęciu odosobnionym, jednostkowym, dotychczas niewystępującym w orzecznictwie. Jeżeli bowiem zastosowany przez sąd przepis pozwolił mu na oznaczoną, choćby oryginalną i nieznaną wcześniej w orzecznictwie wykładnię, to znaczy, że przepis ten zawierał w sobie potencjał znaczeniowy, który pozwolił na taką właśnie interpretację i w takim ujęciu powinien być oceniany przez Trybunał. Wykładnia przepisu, nawet powszechnie akceptowana i jednolita, w zasadzie nigdy nie jest jedyną możliwą. Syntetyczna redakcja przepisów prawa daje interpretatorowi często znaczną swobodę określania ich znaczenia (por. wyroki TK z: 22 maja 2019 r. sygn. SK 22/16, OTK ZU A/2019, poz. 48; 25 września 2019 r. sygn. SK 31/16, OTK ZU A/2019, poz. 53). Odmowa przyznania ochrony konstytucyjnych praw i wolności w trybie skargi konstytucyjnej, w której zarzuca się niezgodność z Konstytucją określonego rozumienia przepisów zastosowanego w ostatecznym orzeczeniu sądowym, w sposób nieuprawniony prowadziłyby do zamknięcia drogi ochrony konstytucyjnej jednostek. Kwestionowanie w skardze konstytucyjnej błędnej, odosobnionej i nieznajdującej uzasadnienia w nauce prawa wykładni obowiązujących przepisów prawnych nie jest niedopuszczalną skargą na stosowanie prawa. W sytuacji tej Trybunał Konstytucyjny nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykraczać poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu. Instytucja skargi konstytucyjnej jest bowiem immanentnie związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. O ile zatem podczas oceny przepisu w kontroli abstrakcyjnej Trybunał bierze pod uwagę przepis według utrwalonej wykładni organów stosujących ten przepis (por. wyrok z 9 maja 2005 r., sygn. SK 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 47; wyrok z 27 września 2012 r., sygn. SK 4/11, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 97; postanowienie z 24 września 2015 r., sygn. Ts 212/15, OTK ZU nr 5/B/2015, poz. 560), o tyle w kontroli skargowej Trybunał może ocenić przepis w rozumieniu nawet jednostkowym, niepowtarzalnym, jednakże mieszczącym się w granicach dopuszczalnej wykładni”.

Podsumowując, w świetle wskazanych wyżej poglądów orzeczniczych skarżące nie miały obowiązku przedstawienia „ukształtowanej orzeczeniem Sądu Najwyższego zasady prawnej, dotyczącej rozumienia i stosowania zaskarżonych przepisów”, zwłaszcza że sprawy procedowane w trybie oddziału 6 rozdziału 2 działu II tytułu II księgi II części I k.p.c. nie pod-

legają kontroli Sądu Najwyższego w ramach skargi kasacyjnej ani skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (zob. np. postanowienia SN z 8 maja 2015 r., sygn. akt II CNP 5/15, Legalis oraz 22 maja 2018 r., sygn. akt III CNP 38/17, Legalis); ponadto z możliwości wystąpienia z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego na zasadzie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. skorzystał do tej pory tylko jeden sąd rozpoznający zażalenie na postanowienie sądu opiekuńczego w sprawie, o której mowa w art. 598¹⁶ k.p.c., wnosząc o wyjaśnienie: „Czy w aktualnie obowiązującym stanie prawnym zażalenie na postanowienie w przedmiocie nakazania zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej osobie niewykonującej obowiązków wynikających z orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem rozpoznaje inny skład sądu pierwszej instancji czy sąd drugiej instancji?” – wskutek przedstawionego zagadnienia prawnego w uchwale z 25 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 17/20 (OSNC nr 10/2021, poz. 64) Sąd Najwyższy udzielił następującej odpowiedzi: „W stanie prawnym wprowadzonym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.) zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji przewidziane w art. 598¹⁶ § 3 k.p.c. przysługuje do sądu drugiej instancji”.

Po drugie – uzasadnienia skargi konstytucyjnej z 12 czerwca 2018 r. oraz uzupełniającego ją pisma procesowego z 29 lipca 2019 r. zawierają jednoznacznie wskazanie wolności i praw konstytucyjnych, których naruszenie zarzucają skarżące (zob. s. 7-12 skargi i s. 3-4 pisma procesowego), oraz argumentację w tym przedmiocie (zob. s. 18-23 skargi i s. 4-14 pisma procesowego). Ponadto należy przypomnieć, że w wyroku z 15 grudnia 2020 r. o sygn. SK 12/20 Trybunał wyjaśnił, iż „o dopuszczalności orzekania merytorycznego w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną nie decyduje objętość jej uzasadnienia, lecz zasadność (trafność) poruszonego przez skarżącego problemu (...). Trybunał Konstytucyjny jest zaś obowiązany samodzielnie uzasadnić określone rozstrzygnięcie, nie ograniczając się do weryfikacji stanowisk uczestników postępowania, co wynika z niekwestionowanej na gruncie naszej kultury prawnej zasady *iura novit curia* oraz normy wyrażonej w art. 69 ust. 1 uotpTK, nakazującej Trybunałowi w toku postępowania zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy”.

Po trzecie – po zainicjowaniu postępowania sądowokonstytucyjnego (w szczególności w trybie skargi konstytucyjnej) uchylene, zmiana badanego przepisu albo jego „modyfikacja pośrednia” w związku z dodaniem nowych regulacji do systemu prawnego, a nawet możliwość zastosowania innych metod wykładni (w tym prokonstytucyjnej) określonego przepisu (potencjalna lub faktycznie stosowana w innych sprawach) – wzięwszy pod uwagę cel skargi konstytucyjnej, którym jest ochrona konstytucyjnych praw i wolności jednostki – nie może *a limine* prowadzić do umorzenia postępowania (zob. wyroki TK z: 3 lipca 2019 r., sygn. SK 14/18, OTK ZU A/2019, poz. 35; 22 maja 2019 r. sygn. SK 22/16; 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20 oraz 30 czerwca 2021 r. o sygn. SK 37/19). Zakwestionowane w niniejszej sprawie przepisy (w wariacie ich literalnej wykładni) były podstawą niekorzystnych – i prawomocnych – rozstrzygnięć indywidualnych wobec skarżących, a także innych podmiotów znajdujących się w podobnej sytuacji faktycznej.

Po czwarte – zawarte w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej wywody, wedle których zaskarżone w niniejszej sprawie przepisy zawierają „luki prawne” w postaci braku wskazania przez ustawodawcę, że zagrożenie sankcją pieniężną za naruszenie obowiązków w przedmiocie kontaktów z dzieckiem oraz późniejsze nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej nie zostało uzależnione od badania przez sąd zawinienia osoby zobowiązanej, nie powinny być rozumiane „dosłownie” jako zarzuty względem zaniechania prawodawczego. Przeciwnie – zważywszy na całokształt okoliczności faktycznych i prawnych rozpatrywanej sprawy – nale-

ży mieć na uwadze zasadę *falsa demonstratio non nocet* i odczytywać te argumenty w kontekście zarzutu niezgodności przedmiotu zaskarżenia z art. 48 ust. 1 i art. 72 ust. 3 Konstytucji.

Po piąte – związek pomiędzy treścią kwestionowanych przez skarżące norm prawnych a naruszeniem wskazanych konstytucyjnych praw i wolności został objaśniony na s. 2-6 skargi konstytucyjnej i wynika też z załączonych do skargi orzeczeń sądów opiekuńczych obu instancji.

3.5. Zakres kontroli.

Z zestawienia *petitum* skargi konstytucyjnej z 12 czerwca 2018 r. oraz pisma procesowego z 29 lipca 2019 r. wynika, że skarżące kwestionują konstytucyjność art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. w zakresach przytoczonych w cz. I pkt 1 *ab initio* niniejszego uzasadnienia.

Wziąwszy pod uwagę okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy, zakres kontroli powinien dotyczyć art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., obejmujących sytuacje, w których niewłaściwe wykonywanie lub niewykonywanie obowiązków związane jest z zachowaniem dziecka, niewywołanym przez osobę, pod której pieczę dziecko to się znajduje.

4. Ocena konstytucyjności zaskarżonej regulacji.

4.1. Uwaga wprowadzająca.

W niniejszej sprawie skarżące w *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli, wnosząc o uznanie niezgodności z nimi art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c., powołały:

a) art. 1, art. 2, art. 7, art. 18, art. 21 ust. 1, art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 52 ust. 1, art. 71 ust. 1 oraz art. 72 ust. 1 i 3 Konstytucji,

b) art. 12 ust. 1 i 2, art. 13 ust. 1, art. 16 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, ze zm.; dalej: Konwencja nowojorska),

c) art. 6, art. 8 oraz art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja rzymska).

4.2. Standard konstytucyjny wywodzony z art. 48 ust. 1 zdanie drugie i art. 72 ust. 3 ustawy zasadniczej a art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c.

4.2.1. Ocenę zaskarżonej regulacji w pierwszej kolejności należy poprzedzić uwagą ogólną, że w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że wydane wobec M.M. orzeczenia sądów opiekuńczych dotyczyły w pierwszej kolejności jej sytuacji majątkowej poprzez zagrożenie nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej oraz nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej na rzecz P.B., uprawnionego do kontaktu z dzieckiem; wskazano to też w skardze konstytucyjnej, powołując, jako jeden z wzorców kontroli, art. 21 ust. 1 Konstytucji. Nie można jednak tracić z pola

widzenia tego, że wydane wobec M.M. postanowienia sądu opiekuńczego, przesądzające o uszczerbku w jej substancji majątkowej, spowodowane były respektowaniem przez tę skarżącą woli jej córki, czego zaskarżone przepisy k.p.c. nie przewidują *expressis verbis*.

Orzeczenia wydane w stanie faktycznym niniejszej sprawy mają również wpływ refleksywny na małoletnią J.M.-B., której sytuacji prawnej też przecież dotyczą (*in casu*: nakazanie kontaktów małoletniej z uprawnionym pod rygorem – w razie braku tychże – uiszczania sum pieniężnych przez jej matkę na rzecz uprawnionego). W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny przypomina, że w obowiązującej Konstytucji dobro dziecka stanowi konstytucyjną klauzulę generalną (por.: wyrok TK z 16 grudnia 2020 r., sygn. SK 26/16, OTK ZU A/2020, poz. 69; postanowienie SN z 6 października 2021 r., sygn. akt I NSNc 357/21, OSNKN nr 4/2021, poz. 33; J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, wyd. 2, Warszawa 2006, s. 48-49; W. Białogłowski, *Ochrona dobra dziecka jako gwarancja konstytucyjna w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *45 lat kodeksów cywilnych*, red. J.J. Skoczylas, D.P. Kała, P. Potakowski, Lublin 2009, s. 290; R. Dubowski, *Materialnoprawne przesłanki rozvodu – analiza krytyczna i postulaty de lege ferenda*, Józefów 2017, s. 109-110; Z. Radwański, R. Trzaskowski, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 2: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, wyd. 3, Warszawa 2019, s. 320) i z tego też powodu należy najpierw odnieść się do powołanych przez skarżące wzorców kontroli w postaci art. 48 ust. 1 (a ściślej: jego zdania drugiego) oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji.

Wskazane przepisy ustawy zasadniczej stanowią odpowiednio:

– art. 48 ust. 1 zdanie drugie:

„Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”;

– art. 72 ust. 3:

„W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka”.

Tworzą one prawo podmiotowe dziecka, którego treścią jest *explicite* obowiązek uwzględnienia jego przekonań i w miarę możliwości jego woli – z jednej strony – oraz zapoznania się z jego zdaniem – z drugiej. Tym samym wskazane regulacje konstytucyjne podkreślają podmiotowość konstytucyjnoprawną dziecka i wynikające stąd jego uprawnienia w dotyczących go sprawach (por. T. Smoczyński, *Rodzina i prawo rodzinne w świetle nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” nr 11-12/1997, s. 192-193). Jest ono niezależne od zdolności do czynności prawnych samego dziecka. W tym miejscu Trybunał wyraźnie podkreśla, że granica pełnoletności w systemie prawa polskiego jest jedna i ustalona na poziomie lat osiemnastu. Ustanawia ją art. 10 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.), dopuszczając wyjątek polegający na nabyciu pełnoletności przez osoby płci żeńskiej poniżej lat osiemnastu, które – za zgodą sądu – zawarły małżeństwo. Granicę tę respektuje także Konstytucja, przyznając w art. 62 ust. 1 czynne prawo wyborcze obywatelom polskim, którzy najpóźniej w dniu głosowania kończą osiemnaście lat. Dziećmi w rozumieniu prawa są zatem osoby, które nie ukończyły osiemnastego roku życia. Takie ujęcie jest zgodne z art. 1 Konwencji nowojorskiej, stanowiącym, że w jej rozumieniu „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji wychowanie powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. W myśl zaś art. 72 ust. 3 ustawy zasadniczej w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka. Zgodnie natomiast z art. 12 Konwencji nowojor-

skiej, jej strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka. Wspólnym mianownikiem wskazanych regulacji jest zobowiązanie podmiotów, mających wpływ na losy dziecka, do poszanowania jego odrębności, indywidualności i przekonań. Z obowiązku tego wynika konieczność uznania podmiotowości dziecka i wysłuchania jego zdania. Adresatami norm są rodzice, opiekunowie, organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko. Grono to obejmuje zatem wszystkie podmioty uprawnione bezpośrednio i pośrednio do decydowania o losach dziecka: oprócz rodziców i opiekunów prawnych lub faktycznych, także sądy opiekuńcze, lekarzy (mieszczących się w kategorii osób odpowiedzialnych *in concreto* za dziecko) oraz państwa, przyznające poszczególnym osobom i organom powyższe uprawnienia mocą swego prawodawstwa.

4.2.2. Nie ulega wątpliwości, że celem art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji jest realizacja „dobra dziecka”, którego rekonstrukcja powinna się odbywać poprzez odwołanie do aksjologii Konstytucji i ogólnych założeń systemowych. Jednocześnie nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi. Pojęcie „praw dziecka” w przepisach Konstytucji należy rozumieć jako nakaz zapewnienia ochrony interesów małoletniego, który w praktyce sam może jej dochodzić w bardzo ograniczonym zakresie (por. wyrok TK z 28 kwietnia 2003 r., sygn. K 18/02, OTK ZU nr 4/A/2003, poz. 32). Rodzice winni mieć zatem prawo do reprezentowania dziecka względem osób trzecich, by móc efektywnie sprawować nad nim pieczę. Przysługuje im w tym względzie prawo podmiotowe o charakterze przyrodzonym i naturalnym, nie pochodzące z nadania państwowego, choć wykonywane pod kontrolą państwową i społeczną. Na straży rodzicielstwa stoi także Konstytucja (zob. art. 18). Jeśli jednak rodzice nienależycie wykonują swoje uprawnienia i obowiązki względem dziecka, sprzecznie z jego dobrem, mogą zostać pozbawieni władzy rodzicielskiej.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że chociaż polskie ustawodawstwo nadal posługuje się terminem „władza rodzicielska”, który kojarzy się z „autorytarnym” modelem wychowania, jego ewolucja zdecydowanie zmierza w kierunku wyznaczonym przez standardy konstytucyjne, o czym najlepiej świadczą motywy na s. 33 uzasadnienia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw z 7 grudnia 2007 r. (Sejm RP VI kad., druk sejmowy nr 629) oraz na s. 35 uzasadnienia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw z 12 sierpnia 2008 r. (Sejm RP VI kad., druk sejmowy nr 888), w następstwie których ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431) dodano do art. 95 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.; obowiązujący tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 1359, ze zm.; dalej: k.r.o.) § 4, wedle którego rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Wprowadzając ten przepis oraz inne – istotne – zmiany do k.r.o., parlament pozostawił funkcjonujący w ustawie termin „władza rodzicielska”, mimo postulatów zastąpienia go „łagodniejszym” określeniem. Decyzję swą ustawodawca uargumentował w ten sposób, że „rodzice powinni dysponować «władczymi» kompetencjami wobec osoby i majątku dziecka, które ze względu na stan swojego rozwoju fizycznego, psychicznego i intelektualnego, brak (lub skromny zasób) doświadczenia życiowego nie jest w stanie podejmować samodzielnie decyzji w sposób odpowiedni dla jego dobra. Władza rodzicielska nie wyklucza uwzględniania opinii

dziecka lub współdecydowania o sprawach dziecka. (...) Trzeba też zwrócić uwagę na «władcze» działanie rodziców w stosunkach z osobami trzecimi przy reprezentowaniu dziecka i załatwianiu jego spraw w ramach przysługującej im autonomii w sprawowaniu władzy rodzicielskiej. (...) Termin «władza rodzicielska» jest określeniem adekwatnym do roli rodziców w sferze wychowywania dziecka w relacji do innych podmiotów. (...) Osoby starsze dzięki nabytemu doświadczeniu życiowemu z natury rzeczy są predystynowane do kierowania osobami młodszymi, niemającymi wystarczającego doświadczenia życiowego, i podejmowania w ich interesie decyzji «władczych», które na cywilnoprawnej płaszczyźnie stosunków między rodzicami i dziećmi znajdują wyraz w składaniu oświadczeń woli i dokonywaniu czynności za dziecko i w jego imieniu. Projekt zachowuje wymóg posłuszeństwa ze strony dziecka, z zaakcentowaniem jednak rosnącej samodzielności dorastających dzieci w podejmowaniu decyzji i składaniu oświadczeń woli (...). Działania rodziców w różnych sferach przysługującej im władzy rodzicielskiej, a przede wszystkim w ramach pieczy nad osobą dziecka i jego reprezentowania, powinny być podejmowane z poszanowaniem godności i praw dziecka” (s. 9-11 uzasadnienia do projektu rządowego, Sejm RP VI kad., druk sejmowy nr 888). Z zacytowanego tu fragmentu uzasadnienia wynika jednoznacznie, że kompetencje decyzyjne w sprawach osób podległych władzy rodzicielskiej zostały rozłożone w sposób przemyślany, daleki od przypadkowości i arbitralności, zbieżny z Konwencją nowojorską i konstytucyjnymi gwarancjami praw dziecka, wypełniający ich zalecenia. Innymi słowy, mimo że stosunek rodziców do dzieci wykazuje cechy władcze, nadrzędnym celem istnienia władzy rodzicielskiej jest dobro dziecka; *mutatis mutandis* odnosi się to również do osób, pod których pieczę (faktyczną opieką) znajduje się dziecko (por. postanowienie TK z 14 listopada 2017 r., sygn. P 13/17, OTK ZU A/2017, poz. 82).

4.2.3. Powołane przez skarżące art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji należy uznać za adekwatne do oceny położenia prawnego rodziców (opiekunów), pod których pieczę pozostaje dziecko, w sytuacji determinowanej przez zaskarżone przepisy, a wynikłej uprzednio z zachowania dziecka, które nie zostało wywołane przez osobę, pod której pieczę dziecko to się znajduje. Dyspozycje art. 598¹⁵ § 1 i art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., mimo że odnoszą się do osoby opiekuna dziecka, wkraczają swym zakresem stosowania w sferę autonomii dziecka wówczas, gdy nie ma ono woli kontaktu z rodzicem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wola każdego człowieka jest elementem jego życia osobistego, podlegającego ochronie prawnej, a w przypadku dzieci – w szczególności na poziomie międzynarodowym (zob.: art. 12 Konwencji nowojorskiej; art. 3 oraz art. 6 lit. b i c Europejskiej konwencji o wykonywaniu praw dzieci, sporządzonej w Strasburgu dnia 25 stycznia 1996 r., Dz. U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128; dalej: Konwencja strasburska), i objętego gwarancją dysponowania tym dobrem według własnego uznania w myśl art. 47 Konstytucji.

Nie budzi wątpliwości, że dzieci realizują swe prawa pod kontrolą dorosłych. Za niezgodny z powołanymi wzorcami kontroli należy jednak uznać mechanizm prawny, który umożliwi stosowanie sankcji finansowych wobec osoby sprawującej pieczę nad dzieckiem w sytuacji, w której nie wykonuje ona nałożonych na nią obowiązków dotyczących kontaktu dziecka, ale z powodu uwzględnienia woli (zdania) tego właśnie dziecka. Interpretacja art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji – nakazujących zapoznanie się z opinią dziecka w jego własnych sprawach oraz uszanowanie zajętego przez nie stanowiska w miarę możliwości i z uwzględnieniem stopnia jego dojrzałości – nie może prowadzić do traktowania tych przepisów jako pozbawionych bezpośredniego skutku prawnego. Przekonuje o tym zwłaszcza treść art. 81 ustawy zasadniczej, zgodnie z którym pewnych praw określonych w rozdziale II Konstytucji można dochodzić tylko w granicach określonych w ustawie; ustrojodawca dokonał tu jednak ich taksatywnego wyliczenia, gdyż chodzi o prawa wyłącznie wy-

rażone w art. 65 ust. 4 i 5, art. 66, art. 69, art. 71 i art. 74-76 Konstytucji (por. wyrok pełnego składu TK z 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16).

4.2.4. Zaskarżone przepisy – zwłaszcza w sposób zastosowany w sprawie leżącej u podstaw rozpatrywanej skargi konstytucyjnej – nie zapewniają respektowania przez osobę sprawującą pieczę nad dzieckiem prawa tego dziecka do wyrażenia zdania w sprawach dotyczących jego kontaktów z rodzicem (lub innym uprawnionym), zgodnie ze standardami ustanowionymi w art. 48 ust. 1 zdanie drugie i art. 72 ust. 3 Konstytucji. Dzięki władzy rodzicielskiej powstaje swoisty trójstronny stosunek prawny: między rodzicami a dzieckiem – z jednej strony – oraz rodzicami a osobami trzecimi – z drugiej. Obowiązek wysłuchania dziecka i uwzględnienia w miarę możliwości jego zdania realizowany jest przede wszystkim w relacji rodzic – dziecko, a także odpowiednio: opiekun – dziecko. Sąd opiekuńczy również musi tę okoliczność mieć na uwadze, wydając postanowienia w trybie art. 598¹⁵ § 1 i art. 598¹⁶ § 1 k.p.c.; jest on także obowiązany do samodzielnego wysłuchania dziecka przed podjęciem decyzji w sprawach dotyczących jego osoby, jeżeli rozwój umysłowy dziecka, stan zdrowia i stopień jego dojrzałości na to pozwalają, a ponadto obowiązany jest w miarę możliwości uwzględnić jego rozsądne życzenia (art. 576 § 2 k.p.c.); co wymaga podkreślenia – musi się to odbywać z poszanowaniem art. 72 ust. 3 Konstytucji, art. 12 Konwencji nowojorskiej oraz art. 3 i art. 6 lit. b i c Konwencji strasburskiej. W tym miejscu należy także uwypuklić, że „[n]akaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawnego; pojęcie «praw dziecka» w przepisach Konstytucji należy rozumieć jako nakaz zapewnienia ochrony interesów małoletniego, który w praktyce sam może jej dochodzić w bardzo ograniczonym zakresie. Dobra dziecka jest również tą wartością, która determinuje kształt innych rozwiązań instytucjonalnych (nie tylko na gruncie prawa rodzinnego)” (wyrok TK z 16 grudnia 2020 r., sygn. SK 26/16).

Zaskarżone przepisy w zakresie, w jakim obejmują sytuacje, w których niewłaściwe wykonywanie lub niewykonywanie obowiązków związane jest z zachowaniem dziecka, niewywołanym przez osobę, pod której pieczę dziecko to się znajduje, godzą w konstytucyjny standard ochrony dobra dziecka. Wydaje się bowiem oczywiste, że swoisty automatyzm groźby sankcji pieniężnych oraz nałożenia tych sankcji na rodzica (opiekuna) za naruszenia wskazane odpowiednio w art. 598¹⁵ § 1 i art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., bez względu na okoliczności faktyczne, które legły u podstaw tego naruszenia, przeczy funkcji, jaką w założeniu miały spełniać zaskarżone przepisy.

4.2.5. W związku z powyższym Trybunał uznaje, że art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim obejmują sytuacje, w których niewłaściwe wykonywanie lub niewykonywanie obowiązków związane jest z zachowaniem dziecka, niewywołanym przez osobę, pod której pieczę dziecko to się znajduje, są niezgodne z art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji.

5. Umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności zaskarżonej regulacji z pozostałymi konstytucyjnymi wzorcami kontroli ze względu na zbędność wydania wyroku.

Orzeczona niezgodność zakresowa art. 598¹⁶ § 1 w związku z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji przekłada się na zbędność orzekania odnośnie do badania zgodności kwestionowanej regulacji z pozostałymi wzorcami kontroli. Tym samym niniejsze postępowanie – w zakresie badania zgodności kwestionowanych przepisów z normami wywodzonymi z art. 1, art. 2, art. 7, art. 18, art. 21 ust. 1, art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 47, art. 48 ust. 1 zdanie pierwsze, art. 52 ust. 1, art. 71 ust. 1 oraz art. 72 ust. 1 Konstytucji – podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 uotpTK.

6. Umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności zaskarżonych przepisów z aktami prawa międzynarodowego.

Należy przypomnieć, że z art. 79 ust. 1 Konstytucji wynika, iż skarga konstytucyjna przysługuje tylko w wypadku, gdy zostały naruszone wolności lub prawa określone w Konstytucji. W związku z tym wskazane przez skarżące:

a) art. 12 ust. 1 i 2, art. 13 ust. 1, art. 16 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 Konwencji nowojorskiej,

b) art. 6, art. 8 oraz art. 14 Konwencji rzymskiej

– nie mogą stanowić „bezpośrednich” wzorców kontroli w niniejszej sprawie (zob. m.in.: wyroki TK z 8 czerwca 1999 r., sygn. SK 12/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 96 i 7 maja 2002 r., sygn. SK 20/00, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 29 oraz postanowienia TK z 17 grudnia 2018 r., sygn. Ts 173/17, OTK ZU B/2019, poz. 59 i 27 lutego 2020 r., sygn. Ts 54/19, OTK ZU B/2020, poz. 254). Skoro ustrojodawca nie przewidział możliwości kwestionowania w trybie skargi konstytucyjnej zgodności przepisów aktów normatywnych z aktami prawa międzynarodowego, to – na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK – należy umorzyć postępowanie w zakresie badania zgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi regulacjami Konwencji nowojorskiej i Konwencji rzymskiej.

7. Skutek wyroku.

Skutkiem niniejszego wyroku nie jest utrata mocy obowiązującej przez art. 598¹⁵ § 1 oraz art. 598¹⁶ § 1 k.p.c., a tylko wyeliminowanie zakresu tych przepisów, który został wskazany w sentencji orzeczenia Trybunału jako niekonstytucyjny. Tym samym sądy opiekuńcze – przy rozpatrywaniu wniosków o zagrożenie zapłatą określonej sumy pieniężnej oraz o zobowiązanie do zapłaty tej sumy – obowiązane będą z urzędu wziąć pod uwagę, czy do niewykonania albo niewłaściwego wykonania obowiązków przez osobę, pod której pieczęą znajduje się dziecko, doszło w wyniku uwzględnienia woli dziecka (wyrażonej samodzielnie, bez wpływu osoby, pod której pieczęą się ono znajduje).

Stosownie do art. 190 ust. 4 Konstytucji oraz art. 401¹ w związku z art. 13 § 2 k.p.c. niniejszy wyrok stanowi dla skarżących podstawę do wznowienia postępowania.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Michała Warcińskiego
do wyroku Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt SK 3/20

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) zgłaszam zdanie odrębne od wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 czerwca 2022 r. w sprawie o sygn. akt SK 3/20.

Postępowanie w niniejszej sprawie, także w zakresie, w którym Trybunał wydał wyrok, powinno zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania merytorycznego rozstrzygnięcia.

W postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, wszczętym skargą konstytucyjną, możliwe jest wydanie wyroku tylko po spełnieniu przesłanek wymienionych w art. 79

ust. 1 Konstytucji. W szczególności ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, wydane na podstawie zaskarżonych w skardze przepisów, musi dotyczyć konstytucyjnych wolności i praw wyłącznie skarżącego.

W niniejszej sprawie skargę konstytucyjną złożyły dwie osoby – matka oraz jej córka. Ostateczne orzeczenie sądu, którego wymaga art. 79 ust. 1 Konstytucji, a wskazane w skardze, skierowane jest wyłącznie do skarżącej matki, nakazując jej zapłatę oznaczonej kwoty pieniężnej. Córka jako skarżąca nie spełniła zatem wymagania przedstawienia ostatecznego orzeczenia w sprawie, które rozstrzygałoby o jej konstytucyjnych wolnościach lub prawach, dlatego postępowanie co do niej należało umorzyć.

Postępowanie należało umorzyć także wobec skarżącej matki. O ile przedstawiła ona ostateczne orzeczenie sądu, o tyle nawet najbardziej wysublimowana wykładnia nie może podważyć oczywistego stwierdzenia, że wzorce kontroli wskazane w skardze, a przyjęte przez Trybunał w sentencji wyroku, to przepisy, które w jakimkolwiek zakresie nie dotyczą wolności i praw tej skarżącej. Według Trybunału, przedmiot kontroli jest niezgodny z art. 48 ust. 1 zdaniem drugim oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji. Pierwszy z wymienionych przepisów stanowi, że prawo rodziców do wychowania dzieci powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Reguła ta stoi zatem wyłącznie na straży wolności i praw dziecka, ograniczając prawo rodziców do jego wychowywania, określone w art. 48 ust. 1 zdaniu pierwszym Konstytucji. Z kolei w myśl drugiego wzorca kontroli, w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka. Także ten przepis nie pozostawia wątpliwości, że dotyczy wyłącznie wolności i praw dziecka.

W niniejszym postępowaniu stroną skarżącą, wobec której sąd wydał ostateczne orzeczenie, jest nie dziecko, ale jego matka. Prowadzi to do wniosku, że powołane w wyroku wzorce kontroli były nieadekwatne, dlatego wydanie wyroku w sprawie było niedopuszczalne.

Zaskarżone przepisy mogą budzić wątpliwości, także natury konstytucyjnej. Zagadnienie, czy są to wątpliwości uzasadniające orzeczenie o niezgodności tych przepisów z Konstytucją, nie może być w niniejszym zdaniu odrębnym z oczywistych względów rozważane. Należy tylko podkreślić, że dopuszczalność oceny zgodności zaskarżonych przepisów z aktem wyższego rzędu obwarowana jest bezwzględnymi przesłankami konstytucyjnymi i ustawowymi. Nie zmieniają tego nawet najbardziej szlachetne, choć dyskusyjne, pobudki, które mogły towarzyszyć Trybunałowi przy orzekaniu w niniejszej sprawie. Kierowanie się nimi nie może przekreślać fundamentalnych reguł procesowych, które stanowią założenia instytucji prawnej o randze konstytucyjnej. Zmiana jej modelu nie należy do kompetencji Trybunału, ale ustrojodawcy.

Mając powyższe na uwadze, złożyłem zdanie odrębne do niniejszego wyroku.